

Sygnatura akt VIII C 38/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztejn

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2021 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda L. S. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego K. M. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi L. S. z urzędu;
4. nie obciąża powoda L. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie przeciwnej od oddalonej części powództwa;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 710,58 zł (siedemset dziesięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa;
6. nie obciąża L. S. nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

Sygn. akt VIII C 38/21

UZASADNIENIE

W dniu 31 sierpnia 2017 roku powód L. S. wytoczył przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. powództwo o zapłatę kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 listopada 2014 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 1 września 2014 roku o godzinie 3 rano powód szedł do pracy i potknął się o rozciągnięty w poprzek chodnika sznur, w wyniku czego doznał obrażeń ciała, których skutki odczuwa do chwili obecnej. Powód wskazał, że przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł., ponoszące winę za niewłaściwe zabezpieczenie terenu budowy i brak jakiegokolwiek oznakowania, miało w dacie zdarzenia zawartą umowę ubezpieczenia z pozwanym.

Pismem z dnia 15 września 2017 roku powód wskazał, że w pozwie omyłkowo określił wysokość dochodzonego roszczenia na kwotę 10.000 zł i sprecyzował, iż dochodzi kwoty 4.500 zł tytułem zadośćuczynienia

(pozew k. 3-4, pismo k. 30)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że prowadził postępowanie likwidacyjne pod nr (...) na podstawie zgłoszenia przez powoda przedmiotowego zdarzenia, jednakże nie przyjął odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i odmówił świadczenia zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powoda. Zdaniem pozwanego odcinek remontowanej drogi, po której poruszał się powód był oznakowany należycie, zgodnie z zatwierdzonym projektem tymczasowej organizacji ruchu, zaś powód winien zachować szczególną ostrożność poruszając się po terenie prowadzonych prac budowlanych, tym bardziej, iż część drogi była pozbawiona nawierzchni. Nadto, zdaniem pozwanego, powód w żaden sposób nie wykazał, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w tym miejscu i w tym czasie, nie wskazał żadnych świadków zdarzenia, nie wykazał także, że teren był źle oznakowany i nieprawidłowo zabezpieczony.

Pozwany zakwestionował również jakoby uraz w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego i urazu barku mógł być skutkiem potknięcia się powoda o sznurek, zaś z dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda wynika, że powód posiada zmiany zwyrodnieniowe.

(odpowiedź na pozew k. 42-43v.)

W toku dalszego postępowania pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy z dnia 19.02.2018 r. k. 65, pismo k.64, pismo k. 72, k. 78)

Na rozprawie w dniu 21 maja 2018 roku, ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu w osobie radcy prawnego, złożył pismo, w którym podtrzymał dotychczasowe stanowisko powoda i wniósł o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części. Wskazał, że doszło do ewidentnego naruszenia przepisów BHP bowiem pozostawienie rozciągniętej linki wzdłuż krawężnika, przecinającej ciąg pieszych udostępniony dla przechodniów stanowi bezdyskusyjnie winę. Dodatkowo wskazał, że powód dochodzi roszczenia częściowego.

(pismo procesowe k. 85-87, protokół rozprawy z dnia 21 maja 2018 roku k. 88)

W toku dalszego postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali swoje stanowiska w sprawie, wypowiedzieli się ponadto w zakresie wydanych przez biegłych sądowych opinii.

(protokół rozprawy z dnia 30 lipca 2018 roku k. 97-95, protokół rozprawy z dnia 7 września 2021 roku k. 294-295, pismo procesowe k. 119, k. 144, k. 147, pismo k. 136, k. 138, k. 180,190, 206, 216, k. 248-249)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 września 2014 roku około godziny 3 rano w Ł. przy ul (...), powód L. S. idąc chodnikiem na parking potknął się o rozciągnięty sznur, według którego firma (...) Sp. z o.o. w Ł. układała betonowe krawężniki. Na skutek upadku u powoda nastąpiły dolegliwości bólowe, które stopniowo się nasilały. Powód około godziny 11 udał się na pogotowie w Ł. przy ul. (...), gdzie stwierdzono u powoda stłuczenie prawego barku i kręgosłupa szyjnego oraz przepisano powodowi leki przeciwbólowe i zalecono dalszą konsultację neurologiczną i ortopedyczną

W miejscu zdarzenia firma (...) SP. z o.o. w Ł. na wysokości parkingu przy ul. (...) w Ł. prowadziła prace remontowe, miejsce zdarzenia było udostępnione dla pieszych jako jedno z przejść do parkingu.

(...) Sp. z o.o. w Ł. posiadała w dacie zdarzenia ubezpieczenie OC m.in. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia. Powód zgłosił zdarzenie pozwanemu, który zarejestrował szkodę pod nr (...) i wdrożył postępowanie likwidacyjne.

Decyzją z dnia 5 listopada 2014 roku pozwany odmówił przyznania powodowi odszkodowania.

W dniu 3 czerwca 2015 roku powód odwołał się od przedmiotowej decyzji. Pozwany decyzją z dnia 10 czerwca 2015 roku podtrzymał swoje stanowisko, wskazując, że powód nie wykazał winy ubezpieczonego

(okoliczności bezsporne, zgłoszenie szkody k. 5, decyzja k. 6, odwołanie k. 8, decyzja k. 7, w aktach szkody k. 41: polisa, zgłoszenie szkody, pismo (...) Sp. z o.o., dowód z przesłuchania świadka A. S. 00:06:39-00:15:41 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 30 lipca 2018 roku k. 92-95, dowód z zeznań świadka E. S. 00:18:22-00:33:06 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 30 lipca 2018 roku k. 92-95, zeznania powoda 00:07:22 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 7 września 2021 roku k. 294-295)

W toku prac remontowych prowadzonych w dniu 1 września 2014 roku na wysokości parkingu przy ul. (...)/P. w Ł. nie zostały zachowane wszystkie wymogi w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym zwłaszcza nie zabezpieczono miejsca robót przed zagrożeniem dla życia i zdrowia osób trzecich.

(pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa k. 101-128)

Z ortopedycznego punktu widzenia na skutek następstw zdarzenia z dnia 1 września 2014 roku powód nie doznał trwałego czy długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Stwierdzone obecnie upośledzenie funkcji narządu ruchu nie mają związku przyczynowo- skutkowego z urazem z dnia 1 września 2014 roku, spowodowane są schorzeniem samoistnymi zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa i stawów.

Rozmiar cierpień fizycznych powoda bezpośrednio po zdarzeniu był średniego stopnia, następnie ulegał zmniejszeniu.

Przedmiotowy wypadek nie powodował utrudnień w życiu codziennym powoda, powód kontynuował dotychczas wykonywaną pracę. Skutki wypadku nie powodowały konieczności pomocy osób trzecich.

Skutki wypadku mogły powodować konieczność stosowania leków przeciwbólowych przez okres 1 miesiąca, a koszt ich wynosił 10-20 zł miesięcznie. Obecnie dolegliwości bólowe występujące u powoda mogą być spowodowane schorzeniem samoistnym. W listopadzie 2014 roku powód otrzymał skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne od lekarza ortopedy w ramach ubezpieczenia NFZ. Następne zabiegi rehabilitacyjne spowodowane były schorzeniem samoistnym.

Pośluczenie nie ma wpływu na powstanie zmian zwyrodnieniowych, które były już stwierdzone w badaniach obrazowych w dniu zdarzenia. U powoda nie występowało upośledzenie funkcji narządu ruchu. W wyniku zdarzenia powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia barku prawego.

(pisemna opinia biegłego ortopedy k. 145-149, pisemna opinia uzupełniająca k. 234)

Z neurologicznego punktu widzenia w wyniku wypadku z dnia 1 września 2014 roku powód doznał urazu kończyn górnych i odcinka szyjnego kręgosłupa. U powoda stwierdzono obecność zmian zwyrodnieniowo- wytwórczych w badaniu neuroobrazowym w odcinku szyjnym kręgosłupa. W wyniku urazu powód odczuwał dolegliwości bólowe w zakresie prawego barku, rozpoznano rwę ramienną. U powoda stwierdza się ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym kręgosłupa w stopniu niewielkim, jak również w odcinku lędźwiowym w stopniu znacznym, co należy wiązać z obecnością zmian zwyrodnieniowych. U powoda nie wystąpił trwały ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem. Powód z powodu doznanej urazu nie leczył się u neurologa, do którego zgłosił się jakiś czas po urazie.

Powodem były dolegliwości bólowe o mianie rwy barkowej. Dolegliwości tego rodzaju trwają zazwyczaj około 2-3 tygodni, a stopień tychże dolegliwości był umiarkowany.

Powód po wypadku nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego i wykonywał swą dotychczasową pracę.

Z neurologicznego punktu widzenia powód po urazie w dniu 1 września nie wymagał pomocy osób trzecich.

Po wypadku powód mógł zażywać leki przeciwbólowe przez okres około 3 tygodni, koszt przyjmowanych leków w wymiarze miesięcznym wynosił około 20 zł.

Po wypadku powód nie musiał poddawać się rehabilitacji. U powoda stwierdza się zmiany zwyrodniająco- wytwórcze w odcinku szyjnym kręgosłupa i prawdopodobnie w odcinku lędźwiowym. W przypadku tego typu zmian stosowanie zabiegów rehabilitacyjnych i fizykoterapeutycznych jest niewątpliwie korzystne, natomiast jako kontynuowanie terapii po przebytych urazie z neurologicznego punktu widzenia nie było ono konieczne.

(opinia biegłego z zakresu neurologii k. 192-195, pisemna opinia uzupełniająca k. 274)

Powód L. S. ma 74 lata, w dacie zdarzenia miał 67 lat.

Aktualnie korzysta z rehabilitacji kręgosłupa szyjnego. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód przewrócił się i doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego, uszkodzenia barku i zerwania stożka rotatorów. Wcześniej leczył się neurologicznie z powodu dolegliwości związanych z kręgosłupem lędźwiowym. Po wypadku doszły dolegliwości związane z odcinkiem szyjnym kręgosłupa, od daty wypadku powodowi drętwieją palce, co nie miało miejsca przed wypadkiem.

Bezpośrednio po wypadku powód nie mógł podnieść prawej ręki do góry miał trudności z ubraniem się, czy przewróceniem z boku na bok. Powód nie mógł dźwigać w prawej ręce. Powód poddał się zabiegom rehabilitacyjnym. Bezpośrednio po wypadku powód nie był w pełni samodzielny, nie mógł wejść do wanny, umyć się czy sprzątać. Po rehabilitacji była widoczna poprawa, jednakże później dolegliwości bólowe powróciły. Bezpośrednio po wypadku w czynnościach sprawiających powodowi trudność pomagała mu żona.

(zeznania powoda 00:07:22 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 7 września 2021 roku k. 294-295, dowód z zeznań świadka E. S. 00:18:22-00:33:06 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 30 lipca 2018 roku k. 92-95)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentacji medycznej, dowodu z przesłuchania stron ograniczonego w trybie art. 302 k.p.c. do przesłuchania powoda, zeznań świadków, a także opinii biegłych sądowych.

Oceniając opinie biegłych, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegli oparli się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

Powód żądał zasądzenia od pozwanej jako ubezpieczyciela (...) Sp. z o.o. w Ł. kwoty 4.500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

Poza sporem pozostawał fakt zaistnienia wypadku. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, a także z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz relacji samego powoda, należało stwierdzić, że bezpośrednią przyczyną upadku powoda było niewłaściwe zabezpieczenie miejsca prac remontowych przed zagrożeniem dla życia i zdrowia osób trzecich.

Bezspornym między stronami było, że wykonawcą prac budowlanych oraz odpowiedzialnym za należyte zabezpieczenie terenu budowy przy ul. (...)/P. w Ł. była firma (...) Sp. z o.o. w Ł. ubezpieczona u strony pozwanej z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Odpowiedzialność odszkodowawcza w niniejszej sprawie wynika z faktu wyrządzenia szkody powodowi w następstwie zaniechań przedsiębiorcy wykonującego prace remontowe ubezpieczonego u strony pozwanej. Skoro więc ubezpieczony jest samodzielnym podmiotem praw i obowiązków, posiadającym możliwość samodzielnego zaciągania zobowiązań cywilnoprawnych oraz bycia pozywaną, odpowiedzialność za szkody wyrządzone jego działaniem jego i pracowników winna opierać się na zasadzie wyrażonej w art. 430 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Wobec treści powołanego przepisu, dla przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej muszą łącznie zostać spełnione przesłanki w nim wymienione. Stąd też przede wszystkim musi nastąpić szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, szkoda ta wynikać powinna z zawinionego działania bądź zaniechania podwładnego; nadto wyrządzenie szkody nastąpić musi przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności i pozostawać z tym zachowaniem w adekwatnym związku przyczynowym. Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, odnośnie pierwszej przesłanki wskazać należy dodatkowo, że pojęcie szkody określone w art. 361§2 k.c. winno w tym przypadku być rozumiane jako każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, zarówno materialnych jak i niematerialnych.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej w przedmiotowej sprawie ustalone zostało, ponad wszelką wątpliwość, że bezpośrednią przyczyną wypadku jakiemu uległ powód w dniu 1 września 2014 r. było nie dochowanie wszystkich wymogów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym zwłaszcza nie zabezpieczono miejsca robót przy ul. (...)/P. w Ł. przed zagrożeniem dla życia i zdrowia osób trzecich.

Podkreślić należy, że obowiązkiem firmy wykonującej prace i odpowiedzialnej za zapewnienie uczestnikom ruchu wszelkich warunków bezpieczeństwa, było dopełnienie możliwie jak najdalej idących starań, aby użytkowanie z chodnika prowadzącego na parking, gdzie odbywa się zwykle duży ruch pieszych nie niosło ryzyka doznania urazu. Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy oraz opinia biegłego z zakresu budownictwa jednoznacznie wskazują na nieprawidłowości w sposobie zabezpieczenia terenu. Skoro w miejscu wykonywanych robót niemożliwe było całkowite wyłączenie ruchu pieszych, czy też było to możliwe, ale tego zaniechano, obowiązkiem wykonawcy robót było zapewnienie użytkownikom tego chodnika bezpiecznego ciągu komunikacyjnego. Tymczasem, jak wynika na miejscu zdarzenia nie zadbano o to w sposób należyty i pozostawiono rozciągniętą linkę przecinającą w poprzek ciąg komunikacyjny.

Należy również podkreślić, że strona pozwana nie wykazała, aby ubezpieczony zastosował się do wymaganych środków bezpieczeństwa. Podkreślić należy, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, w tym instrukcji bezpiecznego wykonywania robót budowlanych dotyczącej inwestycji realizowanej, z której wynikałoby, że zabezpieczenie terenu było zgodnie z wymogami. Niezależnie od tego zdaniem Sądu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy można obiektywnie stwierdzić, że wykonawca robót budowlanych nie zapewnił uczestnikom ruchu pieszego na chodniku należytych warunków bezpieczeństwa. Wskazać przy tym trzeba, że realizując umowę ubezpieczony – wykonawca miał obowiązek dochowania należytej staranności. Przepis art. 355 k.c. określa należyta staranność dłużnika jako staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju. Wskazuje więc, że chodzi o pewien wzorzec zachowania dłużnika w zakresie jego zaangażowania i dbałości o wykonanie zobowiązania. W ocenie Sądu ubezpieczony wykazał się brakiem należytej staranności, co oznacza jego winę i wobec powstania

szkody i istnienia związku przyczynowego między tą szkoda a zaniechaniem ubezpieczonego, uzasadnia jego odpowiedzialność, z uwagi na ustalone zawinione zaniechanie obowiązku zabezpieczenia ciągu komunikacyjnego pieszych na remontowanym odcinku.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 4.500 zł. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Przy ustalaniu zadośćuczynienia nie można więc mieć na uwadze wyłącznie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Nie odzwierciedla on bowiem psychicznych konsekwencji doznanego urazu. Konieczne jest również uwzględnienie stosunków majątkowych społeczeństwa i poszkodowanego, tak, aby miało ono dla niego odczuwalną wartość. Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Wydając wyrok w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii oraz opinię biegłego sądowego z zakresu neurologii, z których wynika, iż powód na skutek przedmiotowego wypadku nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, O czym była już mowa, opinia biegłego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Obie opinie odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśniają wszystkie istotne okoliczności, podają przyczyny, które doprowadziły do przyjętych konkluzji, a równocześnie są poparte głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłych. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody. Jednakże podkreślić należy, że uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów istotnych dla oceny adekwatności zadośćuczynienia, wobec czego nawet brak uszczerbku nie przesądza o bezzasadności powództwa. Jak wyjaśniono wyżej, zadośćuczynienie przysługuje za doznaną krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (negatywne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, niemożnością wykonywania działalności zawodowej i wyłączeniem z życia codziennego). W omawianej sprawie Sąd nie mógł zatem pominąć dolegliwości bólowych, które pojawiły się bezpośrednio po wypadku u powoda. W związku z przeżytym wypadkiem powód cierpiał na dolegliwości bólowe, miał trudności z wykonywaniem czynności życia codziennego takie jak mycie się, ubieranie czy sprząatanie. Zgodnie z opiniami biegłych

dolegliwości bólowe miały umiarkowany stopień i utrzymywały się do 3 tygodni. Powód w tym czasie zmuszony był zażywać środki przeciwbólowe. W niektórych czynnościach życia codziennego powodowi musiała pomagać żona. Dolegliwości te niewątpliwie odbiły się również na jego samopoczuciu psychicznym. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż dolegliwości powoda będące następstwem wypadku nie mogą być uznane za znikome i nieznaczące przesadzające o braku podstaw do przyznania stosownego zadośćuczynienia.

Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez L. S. krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powoda odpowiednim zadośćuczynieniem, jest kwota 1.000 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O należnych od zasądzonej kwoty odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 476 k.c., zgodnie z którym dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W przedmiotowej sprawie w dniu 13 października 2017 roku pozwane towarzystwo otrzymało odpis pozwu. Należało zatem przyjąć, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą roszczeń zawartych w pozwie od dnia następującego po dniu w którym zapoznał się z treścią pozwu tj. od dnia 14 października 2017 roku. W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki zostało oddalone.

W punkcie trzecim przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu wynagrodzenie

w wysokości 600 zł powiększone o należny podatek od towarów i usług za udzielenie pomocy prawnej której koszty nie zostały uiszczony w całości ani w części, na podstawie § 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd wydał na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że wobec faktu wygrania sprawy przez powoda co do zasady, przy przyjęciu jednak wartości roszczenia znacznie odbiegającej od wycenionej przez powoda, w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, uprawniający Sąd do nieobciążania powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania od oddalonej części powództwa.

Z powyższych względów Sąd odstąpił także, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, od obciążenia powoda brakującymi kosztami sądowymi, które stanowiły brakującą opłatę sądową od pozwu oraz wynagrodzenie biegłych.

Przy zastosowaniu przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wobec wydatkowania ze środków Skarbu Państwa kwoty na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych w wysokości 3.004,91 zł oraz nieuiszczoną opłatę od pozwu w wysokości 225 zł strona pozwana obciążona została na rzecz Skarbu Państwa obowiązkiem zapłaty kwoty 710,58 zł (22 % z 3.225,91 zł).